



Uwaga na olbrzymiego kosmicznego pająka!



Bez obaw - nawet jeśli panicznie boisz się pajaków, możesz czytać dalej. A to dlatego, że nowe wspaniałe zdjęcie obszaru powstawania gwiazd, nazywanego Mgławicą Tarantula, tym razem nie pokazuje jasnych obszarów gazowych, które zazwyczaj przypominają długie odnóża pająka.

Powyższe zdjęcie prezentuje raczej nietypowy obraz Mgławicy Tarantula. Astronomowie musieli złożyć obserwacje z dwóch teleskopów kosmicznych, żeby stworzyć to zdjęcie. Pokazuje ono promieniowanie X (rentgenowskie) pochodzące z bardzo gorącego gazu (pokazane jako niebieskie plamy na powyższym zdjęciu, a pochodzące z teleskopu rentgenowskiego o nazwie Chandra) oraz promieniowanie chłodnego gazu, który otacza te bardzo gorące obszary (pokazane jako pomarańczowe struktury na zdjęciu; obserwacje pochodzą z Kosmicznego Teleskopu Spitzera).

Mgławica Tarantula już teraz jest ogromna - 650 lat zajęłaby światłu wędrówka z jednego jej krańca na drugi - a na dodatek wciąż się powiększa! Astronomowie mają dwa pomysły, jak wyjaśnić powiększanie się Tarantuli: część astronomów sądzi, że to wybuchy gorącego gazu (widocznego jako niebieskie obszary na zdjęciu) są odpowiedzialne za wzrost mgławicy, podczas gdy innym astronomom wydaje się, że to promieniowanie gorących gwiazd wywołuje ekspansję gazu. Aby rozstrzygnąć, co się tam naprawdę dzieje, astronomowie muszą wykonać dodatkowe obserwacje.

Wykonując kolejną fotografię Mgławicy Tarantula, astronomowie nie będą chcieli za wszelką cenę pokazać, że mieli rację. Jedyne co mogą zrobić to odczytać odpowiedź, która będzie zawarta w nowych obserwacjach - nawet jeśli miało by to oznaczać, że byli w błędzie.

COOL FACT

Mgławica Tarantula zawiera najbardziej masywną znaną gwiazdę, która ma masę ponad 300 razy większą niż Słońce.

